

POLSKA ZBROJNA



WRZESIEŃ 2021



**SAMORZĄDY
I MIESZKAŃCY
W KAŻDEJ
SYTUACJI
MOGĄ LICZYĆ
NA WOJSKO**



**W GMINIE LIPSK
BEZPIECZNIEJ.
ŻOŁNIERZE
POSTAWILI MASZT
OŚWIETLENIOWY**



DWOT (4)

POLSKA MUSI BYĆ BEZPIECZNA

**Wojsko Polskie
i Straż Graniczna
są w pełnej
gotowości. Ramię
w ramię wykonują
zadania wzdłuż
naszej wschodniej
granicy.**

Szanowni Państwo,

wsparcie wojska daje Państwu, mieszkańcom tych terenów, gwarancję stabilizacji i bezpieczeństwa. Obecność polskich żołnierzy w tej części Rzeczypospolitej to nasza odpowiedź na podejmowane próby wywołania niepokoju i chaosu na granicy. Jesteśmy aktywni, choć na działania sąsiadującego z nami reżimu reagujemy z rozwagą i spokojem.

Pragnę zapewnić, że dzięki służbie żołnierzy Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Straży Granicznej nasz kraj jest bezpieczny. To właśnie w imię bezpieczeństwa każdego obywatela polski żołnierz zobowiązuje się „służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic”.

Nasi żołnierze zasługują na szacunek i uznanie. Wielokrotnie udowodnili, że są doskonale przeszkoleni i przygotowani do działania. Dziękuję wszystkim, którzy rozumieją znaczenie silnego wojska w niepodległym państwie i okazują żołnierzom należny szacunek.

Zapewniam, że z uwagą obserwujemy rozwój sytuacji i nie pozwolimy zdestabilizować naszego kraju. Jesteśmy blisko, bo Polska musi być bezpieczna. To nasz priorytet. ■

Terytorialsii – silne wsparcie dla mieszkańców

*Rozmowa z gen. dyw. Wiesławem Kukułą,
dowódcą Wojsk Obrony Terytorialnej*

W miejscowościach położonych w przygranicznym pasie z Białorusią działają żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Jakie jest ich zadanie?

Nasze działania stanowią odpowiedź na sytuację na granicy, a ich celem jest wzmocnienie odporności społeczności lokalnych i mieszkańców tych terenów na kryzys hybrydowy, z którym mamy do czynienia. Zostaliśmy powołani

właśnie do obrony i wspierania lokalnych społeczności – musimy w zarodku dusić działania, które mogą godzić w ich bezpieczeństwo. Obecność żołnierzy na terenach przygranicznych

Dokończenie na str. 3 →



**Mariusz
Błaszczak**
MINISTER
OBRONY
NARODOWEJ



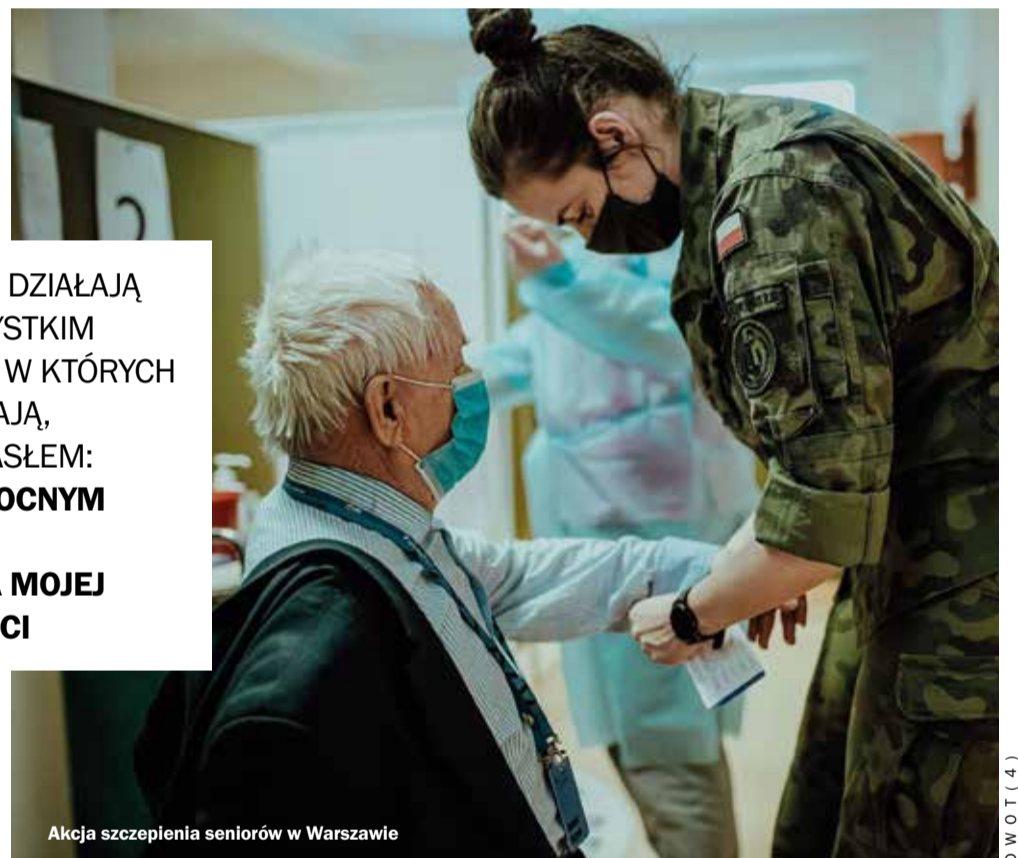
Pomoc seniorom w czasie pandemii

ZAWSZE GOTOWI, ZAWSZE BLISKO

Usuwali skutki powodzi, pożarów, poszukiwali osób zaginionych. W apogeum pandemii wielu z nich prowadziło działania mające na celu powstrzymanie rozprzestrzeniającego się koronawirusa. Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, najmłodszego rodzaju sił zbrojnych, każdego dnia udowadniają, że można na nich polegać.



Usuwanie skutków ulewnych deszczy w Szczecinie



Akcja szczepienia seniorów w Warszawie

TERYTORIALSI DZIAŁAJĄ PRZEDĘ WSZYSTKIM W REJONACH, W KTÓRYCH SAMI MIESZKAJĄ, ZGODNIE Z HASŁEM: **JESTEM POMOCNYM RAMIENIEM I TARCZĄ DLA MOJEJ SPOŁECZNOŚCI**

Formowanie Wojsk Obrony Terytorialnej rozpoczęło się w 2017 roku. Dziś jednostki tego rodzaju sił zbrojnych stacjonują w całym kraju, a służący w nich żołnierze – w sumie jest ich już ponad 30 tys. – wiele razy wspierali lokalną ludność. Bo zgodnie z hasłem, które towarzyszy ich służbie, „jestem pomocnym ramieniem i tarczą dla mojej społeczności”, działają przede wszystkim w rejonach, w których sami mieszkają.

Do tej pory żołnierze WOT-u wiele razy angażowali się w poszukiwania osób zaginionych, pomagali także w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych – powodzi, podtopień, pożarów, a także starali się im przeciwdziałać, m.in. budując wały przeciwpowodziowe czy patrolując lasy pod kątem zagrożenia pożarowego. To właśnie dzięki bezałogowcom znajdującym się w wyposażeniu WOT-u możliwa była ocena kierunków rozprzestrzeniania się ognia w czasie pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym, a wojskowe agregaty zapewniały prąd gospodarstwom na Lubelszczyźnie, kiedy w regionie na skutek przejścia trąby powietrznej linie energetyczne zostały zerwane.

Wielu terytorialsów zostało także zaangażowanych do działania w czasie pandemii COVID-19. Najwięcej z nich wspierało perso-

nel placówek medycznych. Żołnierze WOT-u kierowali ruchem pacjentów w szpitalach, pomagali w pracach administracyjnych, organizowali też transporty niezbędnych wówczas środków ochrony osobistej czy butli tlenowych. Dzięki terytorialsom powstały liczne

punkty pobierania wymazów od potencjalnych nosicieli wirusa, żołnierze sami pobrali także wiele tysięcy próbek do badań, m.in. od pracowników sezonowych czy szykujących się do powrotu do pracy nauczycieli. Wspólnie z policjantami kontrolowali też osoby

przebywające w kwarantannie, a w razie potrzeby dostarczali im zakupy czy leki. Z inicjatywy WOT-u powstała specjalna infolinia, dzięki której psychologowie z formacji udzielali wsparcia potrzebującym.

Na pomoc żołnierzy mogli wówczas liczyć również ci, którzy potrzebowali jej najbardziej, czyli seniorzy. Terytorialsowie opiekowali się m.in. pensjonariuszami domów pomocy społecznej (wielu z nich zostało ewakuowanych z placówek z powodu rozprzestrzeniającego się koronawirusa), dostarczali osobom samotnym posiłki, pomagali też seniorom w zapisaniu się na szczepionkę, a także w organizacji transportu do punktów szczepień. Kiedy w czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy wiele osób nie mogło spotkać się z bliskimi, zadbali o to, aby seniorzy mogli z nimi porozmawiać za pośrednictwem wideopojęć. Teraz jednym z zadań żołnierzy WOT-u jest wsparcie mieszkańców Podlasia i Lubelszczyzny.

W miejscowościach objętych stanem wyjątkowym terytorialsowie udzielają informacji o tym, jak należy się zachować w razie zagrożenia, a także wspierają samorządy w zapewnianiu bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych. Swoje działania nazwali „Silne wsparcie”. (MM)



Porządkowanie dróg po nawałnicy na Mazowszu

→ **Dokończenie ze str. 1**

wiąże się również ze stabilizowaniem sytuacji i uspokojeniem nastrojów mieszkańców.

Gdzie konkretnie terytorialsi prowadzą takie działania?

Swój wysiłek skupiamy na 183 miejscowościach położonych w trzykilometrowym pasie przylegającym do granicy z Białorusią, objętych rozporządzeniem prezydenta Andrzeja Dudy o stanie wyjątkowym, czyli w części województw podlaskiego i lubelskiego. Nasze działania są bardziej intensywne tam, gdzie nie ma posterunków Policji czy strażnic Straży Granicznej. To mieszkańcy takich miejsc mają największe obawy dotyczące swojego bezpieczeństwa.

Na czym polegają działania WOT-u?

Obejmują one trzy fazy. W pierwszej kontaktujemy się bezpośrednio z władzami lokalnych samorządów: wójtami, burmistrzami i sołtysami. Oceniamy możliwości udzielania pomocy oraz informujemy o tym, w jakim stopniu jesteśmy w stanie danej społeczności zapewnić bezpośrednie wsparcie. Efekty pierwszej fazy to zdefiniowanie potrzeb, wyjaśnienie wszystkich wątpliwości oraz uzgodnienie sposobu i skali pomocy. W wielu samorządach zatrudnieni są żołnierze pełniący terytorialną służbę wojskową, co

OBECNOŚĆ ŻOŁNIERZY NA TERENACH PRZYGRANICZNYCH WIĄŻE SIĘ ZE STABILIZOWANIEM SYTUACJI I USPOKOJENIEM NASTROJÓW MIESZKAŃCÓW

znacznie ułatwia nasze działania. W fazie drugiej udzielamy wsparcia danej społeczności w ustalonym z nią zakresie. Chodzi o pomoc logistyczną, informacyjną i szkoleniową, a w najbardziej zagrożonych miejscach o dozоровanie, ochronę i obronę ludności. Działania obejmują m.in.: doświetlanie miejscowości i niewralgicznych odcinków dróg, zapewnianie awaryjnych systemów zasilania, szkolenia dotyczące bezpieczeństwa in-

formacyjnego i cyberbezpieczeństwa oraz udzielania pierwszej pomocy, doradztwo w dziedzinie zabezpieczania systemów teleinformatycznych, a także dozоровanie i patrolowanie z powietrza, z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych. Wszystkie działania są realizowane w ścisłej współpracy i ze Strażą Graniczną, Policją i samorządami.

A trzecia faza?

To głównie doradztwo, ale też przygotowanie do korzystania z aplikacji „PomocWOT”, która umożliwia samorządom szybkie zgłaszanie, bez zbędnej biurokracji, zapotrzebowania na wsparcie ze strony sił zbrojnych. To również udostępnienie bezpłatnej linii telefonicznej dla mieszkańców terenów przygranicznych [800 100 115], którzy będą mogli za jej pośrednictwem zgłosić się po pomoc, ale również uzyskać informacje dotyczące aktywności Wojska Polskiego na swoim terenie. Mieszkańcy dopytują nas np. o nocne działania lotnictwa, często upewniają się, czy to były na pewno polskie śmigłowce. Dzięki wsparciu telefonicznemu będziemy mogli na bieżąco wyjaśniać ich wątpliwości.

Kto bierze udział w tej operacji?

W większości są to żołnierze wywodzący się z lokalnych społeczności wchodzący w skład

1 Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej i 2 Lubelskiej Brygady OT. Trzeba również pamiętać o tym, że w pobliżu granicy swoje zadania wykonują żołnierze z wojsk lądowych, a granicy powietrznej bronią żołnierze sił powietrznych. Wszyscy wraz ze Strażą Graniczną i Policją koncentrujemy się na tym, by zapewnić bezpieczeństwo na objętych stanem wyjątkowym terenach.

Jakie są wnioski z dotychczasowych działań?

Bardzo dziękuję mieszkańcom terenów przygranicznych za tak wspaniałe przyjęcie i identyfikowanie się z naszymi działaniami. Wszystko wskazuje na to, że dzięki silnej więzi łączącej ich z żołnierzami Wojska Polskiego kryzys, z którym mamy do czynienia, uczyni nas silniejszymi. Wraz z moimi żołnierzami zrobię wszystko, by tak się stało! (AD)



Gen. dyw. **WIESŁAW KUKULA** jest dowódcą Wojsk Obrony Terytorialnej.

Z wojskiem w kontakcie

W działania na terenie przygranicznym poza Wojskami Obrony Terytorialnej są zaangażowani m.in. żołnierze 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej i Żandarmerii Wojskowej.

Do wsparcia Straży Granicznej i innych służb w przygranicznym pasie z Białorusią, w którym wprowadzony został stan wyjątkowy, resort obrony skierował około 2 tys. żołnierzy, głównie z 16 Pomorskiej Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Jednym z ich zadań jest budowa 2,5-metrowego ogrodzenia, które wzmocni granicę polsko-białoruską. Pracują przy tym również specjaliści z 1 Pułku Saperów i 2 Pułku Inżynieryjnego. Do 9

września na ponad 140-kilometrowym odcinku granicy rozłożono jedną warstwę drutu ostrygowego (concertiny) i powstało 45 km wysokiego na 2,5 metra płotu zbudowanego z trzech warstw concertiny ułożonej pierścieniem na pierścieniu. Równoległe po jego obu stronach jest instalowana siatka chroniąca zwierzęta przed okaleczeniem. Według planów długość ogrodzenia ma wynosić 150 km. Żołnierze 16 Dywizji Zmechanizowanej uczestniczą w patrolowaniu terenów przygranicz-

nych. Straż Graniczna ma także wsparcie Żandarmerii Wojskowej.

Na terenie objętym stanem wyjątkowym działają żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy m.in. odwiedzają mieszkańców i informują, jak zachować się w sytuacji zagrożenia. „W naszym województwie odwiedziliśmy już 115 miejscowości i m.in. na prośbę sołtysa rozstawiliśmy maszt oświetleniowy w jednej z wiosek”, mówi płk Sławomir Kocanowski, dowódca 1 Podlaskiej BOT. Ponadto psychologowie z Brygady oferują wsparcie osobom potrzebującym pomocy. „Jesteśmy cały czas w kontakcie z mieszkańcami i władzami samorządowymi, aby ocenić ich potrzeby. Chcemy, aby dzięki naszej obecności społeczność lokalna czuła się bezpiecznie”, dodaje płk Tadeusz Nastarowicz, dowódca 2 Lubelskiej BOT. W związku z możliwością ataków na systemy teleinformatyczne żołnierze z Zespołu Działań Cyberprzestrzennych oraz Wydziału Operacji Informacyjnych Dowództwa WOT oferują

gminom i powiatom szkolenia, m.in. z cyberbezpieczeństwa. „Zapotrzebowanie na takie szkolenia zgłosiły już Urząd Gminy w Terespolu i Starostwo Powiatowe we Włodawie”, podaje płk Nastarowicz. Obaj dowódcy podkreślają, że żołnierze WOT-u spotykają się z pozytywnym przyjęciem lokalnej społeczności. Jak mówią, mieszkańcy cieszą się, że ktoś interesuje się ich sytuacją i stoi na straży ich bezpieczeństwa.

Potwierdza to Jerzy Filipek, radny gminy Kodeń. „Sytuacja zewnętrzna zmusiła polskie państwo do ochrony naszych granic. Dlatego obecność wojska i innych służb na tym terenie jest uzasadniona i odbierana pozytywnie”, argumentuje radny. Tego samego zdania jest Jerzy Troć, wójt gminy Kodeń, który mówi, że mimo wprowadzonego stanu wyjątkowego życie toczy się normalnie. „Jest więcej patroli na drogach, ale żyjemy w pasie przygranicznym i do obecności służb mundurowych jesteśmy przyzwyczajeni”, stwierdza. (AD)

Bycie żołnierzem to nie tylko służba, lecz także zawód, który oprócz możliwości rozwoju wiąże się z dobrym wynagrodzeniem.

DROGA DO WOJSKA

1



Wejdź na stronę zostanzolnierzem.pl i wpisz niezbędne dane.

2



W wyznaczonym miejscu i terminie odwiedź wojskowe centrum rekrutacji i tam w jeden dzień załatw niezbędne formalności.

3



Ukończ szkolenie podstawowe i zgłoś chęć wstąpienia w szeregi armii zawodowej.



Jednym z priorytetów Ministerstwa Obrony Narodowej jest zwiększenie liczebności armii. Ten cel resort obrony chce osiągnąć na różne sposoby. Już w 2018 roku została zainaugurowana kampania „Zostań żołnierzem Rzeczypospolitej”. Wprowadzono też wiele rozwiązań mających zachęcić do wstępowania do armii, takich jak nowy system rekrutacji, który skrócił procedury naboru ze 190 do 50 dni. Ochotnicy po zarejestrowaniu się na internetowym portalu stawiają się w wojskowym centrum rekrutacji i tam załatwiają niezbędne formalności: przechodzą badania i odbywają rozmowy kwalifikacyjne.

Magnesem przyciągającym ochotników do armii stało się

też skrócenie służby przygotowawczej – miesięczna zastąpiła dotychczasowe, trwające cztery miesiące, szkolenie. Dla wielu osób staje się ona pierwszym krokiem do armii zawodowej. W tej kwestii wojsko również wyszło naprzeciw oczekiwaniom ochotników, ponieważ mogą oni zgłosić swój akces do służby zawodowej już w trakcie szkolenia przygotowawczego, a nie po jego ukończeniu, jak to było wcześniej. Efekty tych działań są widoczne: osób zainteresowanych wojskiem wciąż przybywa. Do końca czerwca liczba aktywnych kont na portalu rekrutacyjnym wyniosła ponad 27,5 tys. PG

Więcej informacji na stronie zostanzolnierzem.pl





KORZYSTAMY Z POMOCY ŻOŁNIERZY

„Mamy poczucie, że nie zostaliśmy sami, że możemy liczyć na wsparcie”, mówi Mariusz Zańko, radny powiatu włodawskiego i sekretarz gminy Kodeń.

Mieszkańcy regionu przyjęli ogłoszenie stanu wyjątkowego ze spokojem. Powszechne jest przekonanie, że podjęte działania z jednej strony wzmocniły lokalne służby w zapewnieniu bezpieczeństwa na granicy i obszarach przygranicznych, z drugiej nie są przesadnie uciążliwe dla nas, mieszkańców tych terenów. Możemy normalnie pracować, przemieszczać się, spotykać. Dzieci chodzą do szkoły. Co istotne, przedstawiciele Policji, Straży Granicznej

i Wojska Polskiego są w stałym kontakcie z władzami lokalnymi. Wymiana informacji zawsze dobrze wpływa na uspokojenie sytuacji. Mamy poczucie, że nie zostaliśmy z tym problemem sami, że możemy liczyć na wsparcie.

Zarówno we Włodawie, gdzie mieszkam, jak i w Kodniu, gdzie pracuję, wielokrotnie korzystaliśmy już z pomocy Wojsk Obrony Terytorialnej. Żołnierze tej formacji regularnie pomagają w organizacji imprez lokalnych,

uczestniczą w samorządowych świętach i piknikach, spotykają się z mieszkańcami. W czasie pandemii czuliśmy, że mamy bardzo duże wsparcie wojska. Żołnierze dostarczali żywność osobom samotnym i potrzebującym, pracowali w punktach medycznych oraz opiekowali się pensjonariuszami domów pomocy społecznej, za co bardzo dziękujemy. Cieszę się, że także teraz, w obliczu kryzysu granicznego, możemy liczyć na wsparcie wojska. ■

STAN WYJĄTKOWY W TRZYKILOMETROWYM PASIE PRZYGRANICZNYM

Co to oznacza?

Ograniczenia wynikające z wprowadzenia stanu wyjątkowego:

- zawieszenie prawa do organizowania i przeprowadzania zgromadzeń;
- zawieszenie prawa do organizowania i przeprowadzania imprez masowych oraz prowadzonych w ramach działalności kulturalnej imprez artystycznych i rozrywkowych, niebędących imprezami masowymi;
- obowiązek posiadania przy sobie dowodu osobistego lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość przez osoby, które ukończyły 18 lat, a w przypadku osób uczących się, które nie ukończyły 18 lat, legitymacji szkolnej;
- zakaz przebywania w ustalonym czasie w oznaczonych miejscach, obiektach i na terenach położonych na obszarze objętym stanem wyjątkowym;
- zakaz utrwalania za pomocą środków technicznych wyglądu lub innych cech określonych miejsc, obiektów lub terenów położonych na obszarze objętym stanem wyjątkowym;
- ograniczenie prawa posiadania broni palnej, amunicji i materiałów wybuchowych oraz innych rodzajów broni poprzez wprowadzenie zakazu ich noszenia na obszarze objętym stanem wyjątkowym;
- ograniczenie dostępu do informacji publicznej dotyczącej czynności prowadzonych na obszarze objętym stanem wyjątkowym w związku z ochroną granicy państwowej oraz zapobieganiem i przeciwdziałaniem nielegalnej migracji.

Na obszarze objętym stanem wyjątkowym nie mogą przebywać osoby, które tam nie mieszkają. Wyjątkiem są m.in.:

- osoby zapewniające obsługę urzędów administracji publicznej oraz przebywające w tych urzędach w celu załatwienia spraw administracyjnych;
- osoby pracujące zarobkowo w podmiotach prowadzących działalność gospodarczą na tym obszarze;
- osoby wykonujące na stałe działalność gospodarczą na tym obszarze;
- osoby świadczące usługi pocztowe, kurierskie, dostawcze i zaopatrzeniowe;
- właściciele nieruchomości na tym terenie;
- rolnicy pracujący w gospodarstwach;
- uczniowie i studenci oraz ich opiekunowie w czasie pobierania nauki;
- osoby jadące bezpośrednio na przejście graniczne lub z niego do centrum kraju;
- służby ratownicze, medyczne i inne interwencyjne oraz osoby, które przemieszczają się do placówek ochrony zdrowia;
- funkcjonariusze i pracownicy służb państwowych oraz żołnierze i pracownicy Sił Zbrojnych RP wykonujący zadania służbowe. (PG)

Rozporządzenie Rady Ministrów z 2 września 2021 roku w sprawie ograniczeń wolności i praw w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego, wydane na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy z 21 czerwca 2002 roku o stanie wyjątkowym.

REKOMPENSATY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Rząd przyjął projekt ustawy o rekompensatach m.in. dla agroturystyki, gastronomii i hotelarstwa na terenach objętych stanem wyjątkowym.

Ze względu na ogłoszony w 183 miejscowościach położonych wzdłuż granicy polsko-białoruskiej stan wyjątkowy oraz związane z nim ograniczenia w prowadzeniu działalności gastronomicznej i turystycznej premier Mateusz Morawiecki zapowiedział wypłaty rekompensat dla przedsiębiorców za utracony przychód. Rząd już przyjął pro-

jekt ustawy w tej sprawie. Zgodnie z nim rekompensaty mają wynieść 65% średniego miesięcznego przychodu, liczonego z trzech ostatnich miesięcy: czerwca, lipca i sierpnia 2021 roku. Jeśli stan wyjątkowy zostanie wydłużony lub skrócony, wysokość rekompensat będzie ustalana proporcjonalnie do czasu jego trwania.

W projekcie ustawy pojawił się też zapis, że rekompensata nie stanowi przychodu. Tym, którzy ją otrzymają, nie będzie przysługiwało od Skarbu Państwa roszczenie o odszkodowanie za wyrównanie straty majątkowej powstałej na skutek stanu wyjątkowego, a także za utracone korzyści, które wnioskodawca mógłby osiągnąć, gdyby ona nie powstała. PG ■



Jeśli potrzebujesz pomocy lub masz pytania dotyczące aktywności wojska na terenach przygranicznych, zadzwoń na bezpłatną telefoniczną linię wsparcia.

→ **INFOLINIA WOT 800 100 115**

112 – telefon alarmowy, 999 – Pogotowie Ratunkowe, 998 – Straż Pożarna, 997 – Policja

ROZPORZĄDZENIE DOTYCZĄCE STANU WYJĄTKOWEGO OBOWIĄZUJE JEDYNIEM W 115 MIEJSCOWOŚCIACH WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO I 68 LUBELSKIEGO



Wydanie specjalne:
Wojskowy Instytut Wydawniczy
polska-zbrojna.pl
Druk:
Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej



W ciągu trzech pierwszych dni operacji „Silne wsparcie” terytorialni z 1 PBOT odwiedzili wszystkie miejscowości objęte stanem wyjątkowym na Podlasiu.